

Pod hasłem obrony socjalistycznych zdobyczy NRD

Defilada wojskowa i manifestacja ludności Berlina

Ukoronowaniem uroczystości z okazji 15-lecia NRD stała się w środę manifestacja na Placu Marksa-Engelsa w Berlinie. Impozująca manifestacja ludności poprzedziła paradę wojskową wszystkich rodzajów wojsk Narodowej Armii Ludowej NRD, której trzon kierownicy legitymuje się bojową przeszłością antyfaszystowską. 15 generałów NRD uczestniczyło podczas manifestacji w antyhitlerowskim ruchu oporu, 8 z nich walczyło w międzynarodowych brigadach

Polska delegacja partyjno-rządowa na granicy NRD w Berlinie

Przebywająca na uroczystościach jubileuszowych 15-lecia NRD, polska delegacja partyjno-rządowa z członkami Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL, Edwardem Ochabem na czele zwiędziała w środę umocnienia graniczne NRD w Berlinie. Spotkała się ona z żołnierzami przy Bramie Brandenburskiej. Tow. Edward Ochab wpisał się do księgi pamiątkowej komendanta miasta Berlina, pozdrawiając w imieniu Rady Państwa żołnierzy bratniej Narodowej Armii Ludowej pełniącej trudną i odpowiedzialną służbę. Po zwiedzeniu granicznego punktu kontrolnego dla obywateli przy Friedrichsstrasse, przewodniczący Rady Państwa złożył w imieniu polskiej delegacji wiązankę kwiatów na grobie zamordowanego podczas podjęcia służby granicznej podoficera Reinholda Huhna.

Delegacja polska spotkała się ponadto z żołnierzami jednostki ochrony pogranicza w Berlinie.

w Hiszpanii, a 7 przeszło przez hitlerowskie obozy koncentracyjne.

Przed trybuną honorową, gdzie zajął miejsce Walter Ulbricht oraz przewodniczący delegacji zagranicznych, w tym przewodniczący delegacji partyjno-rządowej PRL Edward Ochab, przemawiały jednostki wojskowe wyposażone w najbardziej nowoczesny sprzęt. Z nowych broni, dotąd nie pokazanych publicznie, zwracały uwagę różnego kalibru rakiety wojsk lądowych typu „Ziemia-Ziemia”, jak również rakiety przeciwpancerne.

„Ochraniajmy i szanujmy wszystko, co stworzyli ręce ludzkie pracy” — głosi napis nad trybunami honorowymi — jeden z naczelnych motywów manifestacji.

W wielogodzinnym pochodzie ludności niesiono m. in. liczne transparenty symbolizujące zacieśnianą się współpracę gospodarczą krajów socjalistycznych. Transparenty wzywały do zwierzania szeregów międzynarodowego ruchu robotniczego.

W godzinach popołudniowych stolica NRD żyła pod znakiem zabaw i imprez, których było kilkadziesiąt w różnych punktach Berlina.

Pierwsze po wojnie połączenie telefoniczne Bułgaria - Grecja

Po raz pierwszy od czasu zakończenia drugiej wojny światowej uruchomiona została w wtorek bezpośrednia łączność telegraficzna i telefoniczna między Grecją i Bułgarią. Przywrócenie łączności między tymi dwoma krajami nastąpiło w oparciu o porozumienie zawarte w Atenach w lipcu br.

Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 8 października 1964 roku

Rok XIX

Nr 240 (5549)

ROW — największą górnictwem inwestycją Europy

Koncentracja nakładów przyniesie 15 mld. zł oszczędności

Pierwsze zlotówki przeznaczone na rozwój Rybnickiego Okręgu Węglowego wydatkujemy w tym roku. Mimo to do chwili obecnej ta największa w Europie inwestycja górnictwa nie znalazła się nawet na półmetku. Nic w tym zresztą dziwnego — została zaplanowana na dziesiątki lat.

O skali tego przedsięwzięcia inwestycyjnego zdecydowała wielkość złóż węgla kamiennego, odkrytych na terenie ROW. Ocenia się je na ok. 10 mld. ton, z czego ponad 6,3 mld. ton nadaje się do bezpośredniej eksploatacji. Dla wydobycia tak ogromnej masy „czarnego złota” nale-

żałoby zbudować 24-25 kopalni o dziennej produkcji 8 tys. ton każda (obecnie przeciętne wydobycie w naszym górnictwie wynosi ok. 4 tys. ton na dobę). Z tym, że wszystkie te kopalnie musiałyby pracować bez przerwy przez blisko 100 lat.

Dotychczas uruchomione zostały w ROW 3 nowe kopalnie — „1 Maja”, „Szczygłowiec” i „Jastrzebie”. Ponadto rozpoczęła się budowa 3 dalszych — „Moszczenica”, „Zofjówka” i „Boryni”. Wreszcie, podjęto rozbudowę 9 kopalni starych, czynnych przed wojną. Środki inwestycyjne wydatkowane na ten cel, przyniosły w 1960 r. podwojenie wydobycia węgla na tym obszarze — w stosunku do 1958 r. W ostatnich trzech latach nastąpił dalszy wzrost wydobycia — z 41,3 tys. do ponad 49,2 tys. ton na dobę.

Zapadła ostatnio decyzja, że do 1970 r. na terenie ROW nie będzie się rozpoczynała budowa nowych kopalni, natomiast wszystkie środki skierowane zostaną na przyspieszenie prac w obiektach rozpoczętych (aby osiągnęły one jak najszybciej maksymalną moc wydobyczą) oraz na rozbudowę kopalni czynnych — przede wszystkim starych. Według wstępnych szacun-

Czombe w areszcie domowym w Kairze

Czołowy dziennik kairski „Al Ahram” podał w środę, iż rząd ZRA poinformował premiera Konga, że zatrzymanie w Kairze tak długo, dopóki nie zostanie zniesiona blokada ambasady ZRA w Leopoldville.

We wtorek po południu ponad 35 uzbrojonych żołnierzy otoczyło ambasadę ZRA i Algierii w Leopoldville. Ambasada ZRA poinformowała Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Kairze, iż władze kongijskie odcieły dostawy żywności dla zamkniętych w

ambasadzie pracowników dyplomatycznych oraz ich rodzin. Ambasada próbowała nawiązać kontakt z przedstawicielem ONZ, aby podjął się mediacji w powstałym konflikcie. Próby te zakończyły się jednak fiaskiem.

Czombe przebywa nadal w Pałacu el Oruba na przedmieściu Kairu. Pałac obojętny jest przez policję i agentów bezpieczeństwa.

Delegacja OK FJN opuściła Pekin

W środę odleciała z Pekinu do Warszawy delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z członkami Prezydium i sekretarzem OK FJN Witoldem Jarońskim na czele. Delegacja polska uczestniczyła w uroczystościach z okazji 15 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

20 lat Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa

Uroczysta akademia w Hali Sportowej

Wczoraj o godz. 18 w szeregach wypełnionej rzeszami Hali Sportowej, rozległy się dźwięki hymnu państwowego rozpoczynającego uroczystą akademię zorganizowaną z okazji XX rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Uroczystość otworzył członek Egzekutywy KC PZPR, redaktor naczelny „Głosu Robotniczego” red. St. Mojkowski, który powitał przybyłych na akademię: członka KC PZPR, kierownika Wydziału Administracyjnego KC — K. Witaszewskiego, komendanta KG MO gen. R. Dobieszaka, członków kierow-

nięta KC PZPR z I sekretarzem KŁ M. Tałarkówną-Majkowską, członków Prezydium RN m. Łodzi z przewodniczącym Prezydium E. Kaźmierczakiem, I sekretarzem KŁ ZMS T. Czechowiczem, przedstawicielami FJN, stronnictw politycznych, WP, organizacji związkowych i ZHP. Referat o okolicznościach, który wygłosił przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, E. Kaźmierczak, poświęcony był wspomnieniom o pierwszych miesiącach pracy milicji i służby bezpieczeństwa. Pierwsza powołana została dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (A) Dalszy ciąg na str. 2

Wywiad wiceministra szkolnictwa wyższego prof. dr S. Minca

Wyższe uczelnie kuźnią nowoczesności

- * Dynamiczny rozwój elektroniki, biochemii i biofizyki
- * Zmienione programy uwzględniają najnowsze osiągnięcia nauki
- * Nowe kierunki studiów

Kolosalny postęp nauki i jego wpływ na proces kształcenia studentów — przyszłych naukowców, konstruktorów, kierowników — staje się aktualnie tematem ważkim. Z prośbą o nasświetlenie tego zagadnienia przedstawił PAP zwrócił się do znanego chemika — wiceministra szkolnictwa wyższego — prof. dr. Stefana Minca.

Ogromnego znaczenia praktycznego nabierają również badania wysokich temperatur (plazma).

Nie ma dziś właściwie dziedziny nauki, która nie zawierałaby nowych elementów, z której nie wyodrębniłaby się jakieś nowe kierunki. A wszystko przenika ma tematyka. Warunkiem bowiem sprawnego rozwoju innych dziedzin jest przyspieszenie obliczeń, a te warunki (B) Dalszy ciąg na str. 2

30 zabitych

Trzęsienie ziemi w Turcji

Trzęsienie ziemi w Turcji we wtorek po południu, w regionie położonym o 130 km na południe od Stambułu, pociągnęło za sobą śmierć 30 osób, zaś 52 odniosło rany — według ostatnich danych, które otrzymano w Ankarze, gdzie nie znano jeszcze ostatecznie rozmiarów katastrofy. Również w Grecji, o tej samej godzinie co w Turcji zanotowano silne wstrząsy podziemne, które jednakże nie spowodowały ofiar ani szkód.

Charakterystycznym zjawiskiem dla naszej epoki jest dynamiczny rozwój dziedzin nauki, które powstały na pograniczu starych, tradycyjnych kierunków. Najbardziej typowymi są: biochemia i biofizyka, oraz ściśle związane z nimi biologia molekularna.

Jesteśmy świadkami wspólnego rozwoju elektroniki, a także podstawowego dla elektroniki zagadnienia — technologii materiałów półprzewodnikowych. Ta dziedzina jest punktem wyjścia dla automatyzacji. Przeżywamy też prawdziwy renesans elektrochemii.

Zamiast „sił wielostronnych“

Czy „oś nuklearna“ Waszyngton - Bonn?

Ambasador boński przy NATO, Grewe, przeprowadził w Waszyngtonie 5-dniowe konsultacje na temat wielostronnych sił nuklearnych NATO (WSN) — tworu, który ma dać NRF dostęp do broni jądrowej. Jak wynika z ostatnich doniesień agencji — i prasowych, Bonn i Waszyngton mają nadzieję, iż układ powołujący te siły zostanie podpisany jeszcze przed końcem br. Główną trudnością jest nadal bierność lub niechęć pozostałych partnerów atlantyckich wobec projektu. W związku z tym znamienne są ostatnie wypowiedzi Grewego — oraz kanclerza Erharda — iż układ o WSN mógłby podpisać tylko USA i NRF. Bruksela, Rzym i Haga, które wyraziły pierwotnie zgodę na udział w rokowaniach,

nie ukrywają dzisiaj swej rezerwy. Zastrzeżenia Wielkiej Brytanii są jeszcze większe.

Rząd francuski nie zajął oficjalnie stanowiska w tej sprawie, będąc nadal zwolennikiem posiadania własnej „siły uderzeniowej”. Rzecznik Departamentu Stanu USA w istocie rzeczy nie wykluczył w środę możliwości zawarcia układu o „wielostronnych siłach jądrowych NATO” tylko przez USA i NRF.

Rzecznik, poproszony o skomentowanie wypowiedzi kanclerza bońskiego Erharda, że w razie potrzeby Bonn i Waszyngton gotowe są same podjąć układ o utworzeniu wielostronnych sił jądrowych, ograniczył się do wyrażenia nadziei, iż do projektu tego przylączy się możliwie największa liczba pozostałych państw NATO.

Partyzanci wietnamscy zestrzelili 3 samoloty USA

Jak donoszą agencje zachodnie z Sajgonu, partyzanci południowowietnamscy zestrzelili w środę trzy amerykańskie samoloty wojskowe. Zginęło 5 amerykańskich żołnierzy i jeden południowowietnamski.

Jeden z samolotów zestrzelono w odległości zaledwie 20 km od Sajgonu.

„Syncom — 3“ gotów

W środę po południu, na trzy dni przed rozpoczęciem Olimpiady, sztuczny satelita „Syncom-3” przekazal z Japonii do Ameryki pierwsze bezpośrednie sprawozdanie z wioski olimpijskiej i ze stadionów Tokio. Południowy program inauguracyjny, podczas którego z Tokio do Ameryki nadano także wypowiedź japońskiego ministra spraw zagranicznych, Shiina, a z Ameryki do Japonii wypowiedź prezydenta Johnsona i sekretarza stanu Ruska, wypadł dobrze.

Odbiór obrazu w Ameryce był doskonały. Gorzej odbierało dźwięk, przekazywany kablem. „Syncom-3” nie jest przystosowany do transmisji fonii. Mikroskopijny wisi obecnie po zornie nierzuchomo nad Pacyfikiem, w odległości około 35,700 km od powierzchni Ziemi.

Red. R. Defratyka kabluje dla „Dziennika Łódzkiego“

Znicz olimpijski już w Tokio

W sobotę otwarcie Igrzysk

Znam Londyn, Moskwę, Dublin, Sztokholm, Pragę, Rzym i Wiedn. Stolica Japonii zasadniczo różni się jednak od wszystkich tych wielkich metropolii europejskich. Odmienność ta, choć sprawia często wiele kłopotów, zaskakuje, urzeka, fascynuje.

Tokio, miasto XVIII Igrzysk Olimpijskich, to gigantyczny organizm. Na obszarze prawie pięciokrotnie większym od Warszawy zamieszkuje ponad 10 milionów ludzi. Pełno tutaj rzucających się w oczy kontrastów, nowoczesność pomieszana, jest z zacofaniem, bogactwo i luksus graniczy z nędzą.

Wzdłuż głównej arterii Tokio Ginza, podobnie zresztą jak innych większych ulic i placów, wznoszą się okazałe gmachy o supernowoczesnej architekturze, luksusowe ma gazyny, wykwintne restauracje i kawiarnie. Ulice te, gdyby nie jaskrawe reklamy w języku japońskim oraz tłum skośnookich przechodniów można by wziąć za którąś z ulic londyńskiego City. Wystarczy jednak skrócić w jedną z przecznice a obraz ulegnie radykalnej zmianie. Znajdziemy się w wąskich uliczkach, przeważnie bez chodników, nisko zabudowanych. Mnóstwo tutaj małych, często obskurnych sklepików i straganów, z których unosi się woń nieprzyjemna dla nosa Europejczyka. Niezbity zachęcająco działają na niego również bliżej nie określone przysmaki kuchni japońskiej, które obficie zalegają wystawę w stanie gotowym do konsumpcji, a stragany jako produkty. Niewątpliwie, na

przybyciu te typowo japońskie uliczki, pełne tajemniczych zaułków i zakamarków, wiszących kolorowych lampionów przed przytulnymi lokalkami robią duże wrażenie. Jednocześnie stanowią one wymowne znamię odwrotnej strony medalu japońskiego życia. Szczególnych wrażeń doznaje się tutaj nocą, kiedy barwne lampiony i neony nie mają im wręcz bajkowy wygląd.

Atmosferę przedolimpijską wyczuwa się w Tokio na każdym kroku. Japończycy są mistrzami od robienia dobrej propagandy. Na ten cel nie żałują czasu ani pieniędzy. Zresztą organizatorom wydatnie pomagają różne firmy, które przy okazji Igrzysk

reklamują swoje produkty. Wszystkie ulice dosłownie toną w powodzi flag i chorągiewek państw uczestniczących w Igrzyskach, lampionów zdobionych pięcioma kółkami olimpijskimi i sztucznych kwiatów. Plakaty i flagi olimpijskie zdobia również wystawy sklepowe. Wejścia do wioski olimpijskiej, rozpościerającej się na rozległych terenach byłych koszar amerykańskich wojsk okupacyjnych, stale okupują tysiące amatorów autografów i robienia zdjęć. Zarówno jedni jak i drudzy uzbrojeni w cierpliwość wytrwale oczekują na okazję „ustrzelenia” sportowych gwiazd.

(Dokończenie na str. 5)



W Metropolitan Gymnasium w Tokio — ekipy gimnastyczne olimpijskich rozpoczęły treningi. Na zdjęciu: gimnastyczki polskie — B. Eustachiewicz i G. Bryka — na sali w Metropolitan Gymnasium. CAF — Telefoto

DZIS
8 października
od godz. 14 do 15.30
przy NTU 303-04

na temat:
■ stypendiów akademickich i zatrudnienia absolwentów wyższych uczelni, w świetle nowych przepisów;
■ pracy łódzkiego środowiska akademickiego na rzecz miasta, łączności z zakładami pracy Łodzi i województwa, studenckich czynów społecznych;
■ działalności politycznej i ideowo-wychowawczej organizacji ZMS i ZSP w środowisku akademickim;
■ życia kulturalno-oświatowego, pracy klubów i teatrów studenckich, odpowiadać będą:
mgr Witold Góralski
przewodniczący
Rady Okręgowej ZSP
i
mgr Jacek Zaorski
I sekretarz Okręgowego Komitetu Studenckiego ZMS

Wyższe uczelnie kuźnią nowoczesności

(B) Dokończenie ze str. 1
kują maszyny matematyczne. Wiedza staje się coraz rozleglejsza. Gdyby utrzymać dotychczasowe metody nauczania, wzbogacać jedynie programy o nowe treści — studia nadmiernie by się przedłużały, młodzież zaś by była przeciętna. Należało więc stworzyć nowe modele studiów, zrezygnować ze specjalizacji zbyt wąsko przystosowanej absolwentów do praktyki.

Dziś w Krakowie rozpoczyna obrady XV Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy

(Inf. wł.) W dniach 8-10 w Krakowie, w ramach jubileuszu 800-lecia UJ i Akademii Medycznej odbędzie się XV Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy, w którym udział zgłosiło ponad 800 specjalistów. Pierwszym tematem programowym, który referować będzie prof. prof. Ziarski, Juchniewicz, Madey i Stopczyk — będzie „Rola leczenia przeciwparkowego w programie leczenia gruźlicy w Polsce”. Następnie tematy to: pylica płuc i krzemico-pylca oraz niezwykle ważne zagadnienie — uświadomienie i powszechny udział społeczeństwa w walce z gruźlicą. Szeregi sekcji specjalistycznych zajmie się problemami badań malobrazkowych, leczeniem gruźlicy u dzieci i in. Podczas trzydniowych obrad wygłoszonych będzie ponad 190 referatów, w tym 26 prac przygotowanych przez specjalistów z Łodzi liczące reprezentowanych na zjeździe. Przewiduje się udział fizjoterapeutów z zagranicy m.in. z ZSRR, Francji, Włoch. Przyjeżdżają także reprezentanci Międzynarodowej Unii Przeciwgruźliczej, prof. Holm. W zjeździe uczestniczyć będą przedstawiciele społecznych komitetów walki z gruźlicą, które mają do spełnienia poważną rolę w realizacji ogólnopolskiego planu zwalczania groźnej choroby społecznej. (zt)

Dnia 7 października 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, opatrzony św. sakramentami S. i P.
Ks. mgr Augustyn Nowicki
pracujący w kapłaństwie 43 lata, długoletni prefekt szkół łódzkich.
Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego św. Antoniego w Łodzi na Stary Cmentarz nastąpi w piątek, dnia 9 października br. o godz. 16.
KSIEŻA DEKANATU
ŁÓDŹ - ZACHÓD

„Szczyt” niezaangażowanych obraduje nad celami konferencji

W środę rano rozpoczęło się czwarte plenarne posiedzenie konferencji na szczycie krajów niezaangażowanych.

Samochód USA najechał żołnierza Armii Ludowej

Protest komendanta Berlina

Komendant miasta Berlina, gen. Helmut Poppe, w piśmie wystosowanym w środę do dowódcy wojsk USA w Berlinie zachodnim, gen. Johna F. Franklina, ponownie wyraża protest przeciwko brutalnemu naruszeniu przez żołnierzy wojsk okupacyjnych USA przepisów o ruchu ulicznym stolicy NRD. Protest wystosowany został w związku z poważnym wypadkiem, jaki spowodował w środę amerykański samochód wojskowy.

Samochód najechał na regulującego ruch żołnierza Narodowej Armii Ludowej, raniąc go poważnie, tak, iż musiano go przewieźć do szpitala. Nie zważając na spowodowany wypadek i nie martwiąc się o ranego, samochód USA odjechał.

nych. Kontynuowana była dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego, tj. nad sytuacją międzynarodową.

Przewodniczący delegacji Birmy, minister spraw zagranicznych U Thi Han oświadczył, że konferencja powinna skoncentrować swe wysiłki wokół zagadnienia pokojowego współistnienia i rozbrojenia.

Kolejnym mówcą na przedpołudniowych obradach był cesarz Etiopii Helle Selassie. Ocenił on konferencję jako jedno z największych wydarzeń. Zastrzegł się on, że celem krajów niezaangażowanych nie jest utworzenie nowego bloku.

Następnym mówcą, prezydent Ghany Kwame Nkrumah, przedłożył konferencji pięcypunktowy program działania, zmierzający do utrwalenia pokoju w świecie, który proponuje m. in. zwrócenie się do Narodów Zjednoczonych z żądaniem natychmiastowej likwidacji pozostałości kolonializmu i imperializmu; rozszerzenie i wzmocnienie roli Narodów Zjednoczonych; zwrócenie się do grupy 77 państw, autorów deklaracji w sprawie rozwoju ekonomicznego przyjętej na konferencji generalnej, aby dokonały dalszych posunięć na rzecz rozwoju gospodarczego świata; dopuszczenie ChRL do ONZ przed końcem bieżącego roku; zakaz wszelkich doświadczeń atomowych z podziemiem, łącznie oraz zawarcie układu w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Podobne propozycje zgłosił premier Indii Shastrī. Przemówienie prezydenta Ben Bella zawierało dwie no-

we propozycje: 1) zwołanie nowej konferencji krajów niezaangażowanych, poświęconej wyłącznie problemom rozwoju gospodarczego, 2) zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej.

Ben Bella z całą energią domaga się poparcia przez konferencję Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako instrumentu pokoju.

DFU uczestniczy w wyborach do Bundestagu

Kierownictwo zachodniemieckiej partii, Niemiecka Unia Pokoju (DFU) powzięło decyzję o udziale w wyborach do Bundestagu, które odbędą się mając jesienią przyszłego roku.

Zniesienie blokady wobec Turków cypryjskich

Rzecznik ONZ oświadczył w Nikozji, że dostawy żywności i materiałów niestrategicznym dla Turków cypryjskich odbywają się normalnie, tak jak przed ograniczeniami nałożonymi przez rząd cypryjski na początku sierpnia br.

Jak wiadomo, przed 3 tygodniami prezydent Makarios ogłosił zniesienie wszelkich restrykcji wobec Turków cypryjskich. Ograniczenia te nałożone zostały po wybuchu walk w północno-zachodnim Cyprze oraz atakach lotnictwa tureckiego na ten obszar na początku sierpnia

Nowe uchwały KERM

★ Społeczna kontrola handlu, gastronomii i usług ★ Części zamienne do samochodów ★ Zaopatrzenie rynku i dochody ludności w IV kwartale

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 7 bm. rozpatrzył — na wniosek Centralnej Rady Związków Zawodowych — projekt uchwały w sprawie społecznej kontroli handlu, gastronomii i niektórych usług. Uchwała upoważnia związki zawodowe do organizowania społecznej kontroli handlu, gastronomii i niektórych usług.

Realizacja postanowień uchwały pozwoli usprawnić kontrolę świadczeń na rzecz ludności w oparciu o wieloletnie doświadczenia i wiedzę fachowego aparatu kontrolnego przy szerokiej współpracy z organizacjami związków zawodowych i władzami rad narodowych.

Następnie KERM powziął uchwałę określającą podstawowe zasady założenia i etapu przebudowy i rozbudowy układu komunikacyjnego, śródmiejskiej części miasta Krakowa; w szczególności zaś przebudowy osobowej stacji kolejowej Kraków-Główny i ulic położonych przy tej stacji.

Uchwałę ustalającą plan dla przedsiębiorstw lasów państwowych resortu ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego na rok gospodarczy 1964-1965.

Uchwałę ustalającą zadania i środki realizacji operatywnego planu przewozu ładunków kolejami normalnotorowymi na IV kwartał 1964 r.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął także dwie uchwały ustalające zasady programowania i zaspokajania potrzeb rynku w części zamiennej do pojazdów samochodowych produkcji krajowej oraz w części zamiennej do sprzętu rolniczego.

Dla usprawnienia zaopatrzenia się w dokumentację projektową dla indywidualnego budownictwa na wsi i w miastach powzięto uchwałę upoważniającą prezydium powiatowych rad narodowych do tworzenia — w miarę potrzeby — przy wydziałach budownictwa, urbanistyki i architektury terenowych zespołów usług projektowych.

Powzięta na wniosek ministra żeglugi uchwała w sprawie kontraktacji ryb od rybaków uprawiających indywidualne rybołówstwo morskie ustala nowe zasady kontraktacji oraz powierza ministrowi żeglugi funkcje koordynacyjne i nadzorcze w zakresie form i metod kontraktacji oraz wykorzystania złowionych ryb.

Na wniosek ministra handlu wewnętrznego postanowiono wydać rozporządzenie ustalające bezwzględny obowiązek uwiadomienia przez:

— punkty sprzedaży detalicznej — zakłady gastronomiczne — stołówki — bufety przyzakładowe oraz jednostki wykonywania usług cen ofertowych na sprzedaż artykułów i usług.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął również uchwałę o zatwierdzeniu: planu obrotów detalicznych w IV

kwartale 1964 r. oraz dostaw towarów z produkcji i importu na rynek — bilansu dochodów i wydatków ludności w IV kwartale 1964 r. — planu kasowego i planu kredytowego na IV kwartał 1964 r. — planu rozdziału węgla kamiennego i koksu na IV kwartał 1964 r.

Johnson 'jeździ' samochodem Kennedy'ego

Przed dwoma dniami prezydent Johnson po raz pierwszy wsiadł do samochodu, w którym 22 listopada ub. roku został zastrzelony prezydent Kennedy. Johnson wjechał na spotkanie prezydenta Filipin, Macapagala, w długiej czarnej limuzynie. Prezydent „Lincoln Continental” po tragedii w Dallas został gruntownie przebudowany. Nad tylnym siedzeniem, gdzie zasiadł Johnson i Macapagal znajduje się przezroczysty klosz ze szkła odporne na kule. Pozostałe części karoserii pokryte są mocnym pancerzem, którego ogólna waga wynosi ponad 750 kilogramów. Cały samochód waży ponad 5 ton i posiada silnik o mocy 500 kon mechanicznych.

Prasa przypomina, że komisja Warren, która zajmowała się badaniem okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, zalecała, aby prezydent Stanów Zjednoczonych „nigdy nie jeździł w odkrytym samochodzie”.

Gen. Nasution wyjechał z Moskwy

Minister obrony i bezpieczeństwa, szef sztabu sił zbrojnych Indonezji, generał Nasution, opuścił w środę Moskwę, odlatując do kraju.

Skradziono truczynę

7 października br. na stacji PKP Karsznice, pow. Sieradz, w woj. łódzkim ujawniono kradzież 110 kg spirytusu „metylowo-metanolu”. Ponieważ spirytus ten może być wprowadzony do konsumpcji, ostrzeżenie przed nabywaniem alkoholu z pokątnych źródeł. Jednocześnie Komenda Wojewódzka MO zwraca się z prośbą o natychmiastowe przekazywanie wszelkich informacji mogących się przyczynić do odzyskania niebezpiecznego dla życia spirytusu. Informacje należy przekazywać najbliższej jednostce MO.

Przedstawiciele nauki amerykańskiej z wizytą w Łodzi

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyli do Łodzi przedstawiciele instytucji naukowych Stanów Zjednoczonych — p. dr Paulina Tompkins oraz p. Wallace Lightell.

Dr Tompkins jest osobistym doradcą prezydenta Johnsona do spraw nauki. Należy do grona pierwszych pięciu kobiet wyniesionych na wysokie stanowiska w administracji amerykańskiej z początkiem bieżącego roku. Pan Lightell kieruje sekcją wspólnych prac naukowej i kulturalnej z zagranicą w Departamencie Stanu. Jako ciekawostkę warto podać, że opowiadał on 4 języki słowiańskie — obok polskiego także rosyjski, czeski i serbski.

Dziś w godzinach rannych goście zwiedzają Uniwersytet Łódzki, gdzie będą przyjęci przez rektora UŁ prof. dr Stefana Hrabca, zaś po południu złożą wizytę w Komitecie Łódzkim partii. (tbz)

„Kukuleczka” płaci

za 5 trafień premii wynosi 32.731 zł
za 5 trafień zwykłych 8.738 zł
za 4 trafienia 89 zł
za 3 trafienia 7 zł.

KOMUNIKAT TOTKA

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 4.10.1964 r. stwierdzono:
2 rozw. z 13 traf. — wygr. po 47.220 zł
21 rozw. z 12 traf. — wygr. po 4.497 zł
386 rozw. z 11 traf. — wygr. po 258 zł
2.991 rozw. z 10 traf. — wygr. po 31 zł

Kronika wypadków

Groźny pożar wybuchł wczoraj w miejscowości Paskrzyn pow. Piotrków Trybunalski. Spłonęły dwa budynki mieszkalne, 10 stodoł ze zbożami oraz zabudowania gospodarcze. Przyczynę pożaru oraz wysokość strat ustala komisja.

W wsi Wielgomłyn, pow. Radomsko, również wybuchł wczoraj pożar, który strawił dom mieszkalny, stodołę i szopę w gospodarstwach Eugeniusza Zychńskiego i Bronisława Pompiki. Straty szacuje się na ok. 90 tys. zł.

Odznaki Honorowe m. Łodzi dla zasłużonych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa

W Prezydium RN m. Łodzi, odbyła się wczoraj uroczystość udekorowania Odznaką Honorową m. Łodzi zasłużonych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Prez. RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczak. Podziękował on wyróżnionym i wszystkim funkcjonariuszom MO i Służby Bezpieczeństwa, za ich ofiarną pracę, trud i wysiłek dla dobra naszego miasta i kraju, i życzył dalszych osiągnięć oraz pomyślności w życiu osobistym. Serdeczne gratulacje odznaczonym złożyła I sekretarz KŁ PZPR — M. Tatarówna-Majkowska.

Oto lista udekorowanych: starszy sierżant Eugeniusz Bartoszek, major Henryk

Bloch, kapitan Bogusław Czajor, major Eugeniusz Czemyr, major Włodzimierz Grabowski, podporucznik Tadeusz Izydorczyk, kapitan Antoni Kulikowski, major Stanisław Kepiński, kapitan Stefan Kozłowski, kapitan Jan Lewandowski, kapitan Stanisław Mikolajczyk, porucznik Stanisław Myk, major Eugeniusz Michałak, major Władysław Musolf, kapitan Tadeusz Pawłowski, kapitan Lech Piotrowski, major Helena Pryma, podpułkownik Marian Świś, starszy sierżant Wiesław Stanisławski, major Tadeusz Słowianek, kapitan Zygmunt Tomperek, starszy sierżant Stanisław Trojanowski, starszy sierżant Eugeniusz Warzecha.

W imieniu odznaczonych za wyróżnienie podziękował mjr St. Kepiński. (k)

20 lat MO i Służby Bezpieczeństwa

(A) Dokończenie ze str. 1 z dnia 7. X. 1944 r., który w zasadzie zatwierdził jej działanie. Milicja powstawała bowiem samorzutnie na terenach wyzwolonych spod okupacji hitlerowskiej, jako wyraz obejmowania władzy przez robotników i chłopów. Ustawa Krajowej Rady Narodowej z 21. VII 1944 r. ustanowiła resort Bezpieczeństwa Publicznego.

Mówca stwierdził m. in.: „Przed tymi organami stały trudne i odpowiedzialne, wymagające hartu i poświęcenia zadania. Rozpoczęły one bowiem swą działalność i prowadziły ją w warunkach pookupacyjnego rozprężenia, rozluźnienia dyscypliny społecznej, rozpaczliwego, wściekłego nie tylko oporu, lecz i ataków rozbitych sił rodzimej reakcji i wzmoczonego działania wrogich agentur”.

W tym okresie na terenie Łodzi zginęło blisko 50 funkcjonariuszy MO i SB. Zebrałi pod czas wczorajszej akademii uczcili ich pamięć chwilą ciszy.

Z roku na rok rosła sprawność działania milicji i służby bezpieczeństwa, które aktualnie poszczycić się mogą w kraju i w naszym mieście poważnymi osiągnięciami, wyrażającymi się spadkiem

przestępczości. Liczba przestępstw kryminalnych, zmalała w Łodzi w ostatnim okresie o 24 proc. w porównaniu do okresu przedwojennego. Zmniejszyła się ilość zabójstw i napadów rabunkowych, włamań i kradzieży na szkodę osób prywatnych. Ważnym kierunkiem działania milicji i służby bezpieczeństwa jest walka z przestępczością gospodarczą, przybierającą od pewnego czasu zorganizowane formy. Problemem wymagającym współdziałania całego społeczeństwa jest walka z chuligaństwem i przestępczością nieletnich. Także w tej dziedzinie łódzka milicja i służba bezpieczeństwa mają do odnotowania szereg poważnych sukcesów — m. in. w zakresie profilaktyki.

Na koniec mówca stwierdza, iż władze miasta wysoko oceniają pracę MO i SB, podziękował im w imieniu tych władz i w imieniu społeczeństwa za dotychczasowy trud oraz przekazał życzenia dalszych sukcesów. Z kolei głos zabrała I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarówna-Majkowska przypominając pierwsze dni pracy łódzkiej milicji po wyzwoleniu miasta spod okupacji hitlerowskiej. I sekretarz KŁ przekazała funkcjonariuszom

Praca ręczna uzupełnia maszynę

Automatyzacja i chałupnictwo

POJĘCIA: POSTĘP TECHNICZNY, MECHANIZACJA PRODUKCJI I AUTOMATYZACJA PRODUKCJI STANOWIA DZIŚ NIEODDŁĄCZĄ CZĘŚĆ PLANÓW ROZWOJOWYCH CALYCH GALEZI PRZEMYSŁU I ZAKŁADÓW PRACY. LECZ OBOK NICH POJAWIA SIĘ INNE POJĘCIE: CHAŁUPNICTWO.

Wzajemna nietolerancja?

Aspekt społeczny rozwoju chałupnictwa jest oczywisty. Miejsce pracy chałupnika kojarzy się od dawna z kilkoma tysiącami złotych. Miejsce pracy w przemyśle kosztuje kilkadziesiąt, a częściej kilkaset tysięcy złotych.

Często też, rozwijając chałupnictwo, przygotowujemy kadry dla zakładu przemysłowego. O ile jednak sprawy te są

dość powszechnie zrozumiane, o tyle zestawienie chałupnictwa z rozwojem nowoczesnych sposobów wytwarzania budzi może i budzi szereg nieporozumień.

Decyduje hierarchia potrzeb

Wydaje się, że pierwszą zasadą przy planowaniu rozwoju chałupnictwa i realizacji tego planu musi być... rozróżnienie. Inaczej mówiąc dobra znajomość sytuacji. Nieroz-

umienie byłoby np. rozwijanie za wszelką cenę chałupnictwa w branży dziewiarskiej, w której wielkość produkcji uwarunkowana jest ściśle ilością posiadanego surowca, w znacznej ilości importowanego.

Mimo jednak ściśle określonych ilości surowca dla przemysłu dziewiarskiego i tam chałupnictwo, a więc praca poza zakładami zwartymi, może być potrzebna. Drobne prace wykończeniowe, wzbogacanie wyrobu obszyciem wyrób pracochłonnych okryć dziecięcych, produkcję wyrobów uzupełniających np. apaszek do kostiumów damskich — można by oczywiście też prowadzić w zakładzie zwartym. Lecz często się to, nie opłaca. Właśnie po to, by wyroby były zróżnicowane, a i po to by powierzenia zakładu zwartego i maszyny zainstalowane dla produkcji podstawowej były w pełni wykorzystane — opłaca się wspomnieć na przykładowo procesy towarzyszące głównej produkcji — przekazywać chałupnikom. I wtedy zmechanizowana ta sama produkcja dzianiny, konfekcji, obuwia, innych wyrobów, nie będzie przeciwnością chałupnictwu i chałupnictwo stanie się jego cennym uzupełnieniem.

Jeżeli rzeczą charakterystyczną, że w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych np. w Szwajcarii — chałupnictwo istnieje i rozwija się z dużym powodzeniem. Właściciel fabryki drogo zapłacił za maszynę, za powierzchnię produkcyjną. Chce ją w pełni wykorzystywać na maksymalnie zmechanizowaną produkcję. Chałupnicy wykonują zaś detale do tej produkcji nieodzwonne, np. w branży meblowej, dla których instalowanie specjalnych urządzeń byłoby marnowaniem miejsca w zakładzie i marnowaniem środków na zakup maszyn.

Tak więc nie ma problemu

„automatyzacja czy chałupnictwo”, a jest problem „automatyzacja i chałupnictwo”. Obie strony zagadnienia mechanizacja procesów produkcyjnych w zakładzie „wartym i rozwój chałupnictwa, muszą z sobą ściśle współpracować. Muszą być wypadkową rachunku możliwości, w tym i kosztów wytwarzania z rachunkiem potrzeb, zarówno w sensie zaspokajania zamówienia społecznego na wytwarzane, stale wzbogacane artykuły, jak i potrzeb społecznych z zakresu zatrudnienia, aktywizacji gospodarczej itd.

WOJCIECH KRASUCKI

5-10 października Międzynarodowy TYDZIEŃ PISANIA LISTÓW

Od Semiramidy do pani Z.

Wrzucamy list do skrzynki prawie odruchowo, zwykłą czynnością, kto by się nad nią zastanawiał... Ale skoro w ciągu roku na całym globie powtarza się ją do miliardów razy, to rzecz nabiera nieco innego wymiaru. Po Polsce z początkiem lat sześćdziesiątych kursowało we wsze strony tylko... 800-900 milionów, a w ubiegłym roku, bagatelnie: miliard 42,3 miliona! Wprawdzie cierpimy na chroniczny brak czasu, wyrażamy się gdzie tylko można telefonem, telegramem, a nawet radiotelefonem, lecz list okazuje się niepokonany. Od 4 tysięcy lat jest widak najdoskonalszą formą intymnego kontaktu na odległość.

RADUJ SIĘ I TY

Greki zaczęli list od słów: raduj się! Nie przesyłano wówczas listownie upomnień za zaległe rachunki... Rzymianin zwykłe na początku umieszczał pozdrowienia, a gdy list zawierał prośbę do adresata, zapożyczony był w sporą porcję komplementów. Listy były zresztą w szczególnej rozprawie filozoficznej, pisywano je jako kontynuację dyskusji.

Kult listu, będącego odbiciem kultury umysłowej epoki, przywraca renesans. Francuskiej szkole epistolograficznej w XVII i XVIII wieku zawdzięczamy wybitne pozycje literackie, filozoficzne, polityczne. Pisyje je madame de Sevigne, pisuje panna de Lespignasse, Wolter ma ponoć na koncie 10 tysięcy listów do monarchów, meżów stanu i innych współczesnych mu znakomitości.

Gdyby Bernard Shaw nie korespondował ze swą znakomitą przyjaciółką, byłbyśmy ubożsi o świetną sztukę „Kochany kłamać”. Ież mniej wiedzieliśmy o Słowackim, gdyby nie pisywał do matki. Listy przeważnie, niegdyś, różową wstążeczką, wyrzucane z damskich sekretarzyków, pozwalają często po latach na nowo odkrywać wielki tego świata, zaglądać za kulisy ich czasów. Chyba wszyscy czytelnicy „Przekroju” z dużym przyjemnością śledzą niewielką, lecz z wdziękiem redagowaną rubrykę zawierającą dwie główki nadawcy i odbiorcy — mówiąc językiem urzędowym oraz krótki fragment korespondencji. Niby drobiaz, ale jak wiele mówi...

LISTY DO PANI Z. I INNE

Jedną z najznakomitszych ksiątek minionego dwudziestolecia — to właśnie „Listy do pani Z.” pióra Kazimierza Brandysa. Piękna tradycja w nowym kształcie. Znamy! znamy... Owszem, ale nie wszyscy wiemy, że z koleś sam autor zaczął otrzymywać listy od pani Z.! Kiedyś w wypowiedzi prasowej przyznał, że znajduje je co pewien czas w skrzynce, że są niezwykle inteligentne i dowcipne, że czeka na nie z niecierpliwością. Moc listów otrzymują aktorzy, pisarze, spikerzy, najczęściej od osób, które chcą wyrazić podziękowanie za wzbudzenie estetyczne, czują potrzebę takiego listownego wyznania, nie licząc na rewanż. Przypomnijmy, że pochwały godnym wyjątkiem był Julian Tuwim. Mimo nawalu zajęć, zawsze odpisywał!

Jest jeszcze inna kategoria listów, niejako półprywatnych, jakie otrzymują codziennie redakcje czasopism i rozgłoszeń Polskiego Radia. Obok prośb o doradne interwencje, zawierają niezmiernie bogaty materiał „wprost z życia”. I w nich, jak w tamtych sprzed 30 czy 50 lat załamują się konflikty epoki. I one dają świadectwo stosunków międzyludzkich, naszych niepokojów, marzeń, dążeń. Poszułdkowane według zagadnień — służą jako sondaż opinii publicznej.

„DO POCTAMTU DLA WYEXPEDIOWANIA”

Już bodaj za Batorego opłata za przesłane listy została w Polsce ujednoliconą, niezależnie od odległości, podczas gdy w innych krajach sztab ludzi aż do połowy XIX w. trzuli się wymierzaniem kilometrów. Z zawieszaniem skrzynki na ulicach ubiegł nas znacznie w Berlin, dopiero w latach 1857-58 zaczęły się pojawiać na warszawskich ulicach. Prasa informowała szczegółowo i szeroko, wyjaśniając, że listy do nich wrzucone „codziennie o oznaczonych godzinach przez posyłanych umyślnie Oficjalistów Pocztamtu z tychże skrzyń wyjmowane i następnie do Pocztamtu dla wyexpedowania podług adresów dostarczane będą”...

To brzmi prehistorycznie. Dziś wystarczy przewyciężyć lenistwo lub przewstręt, a masz do dyspozycji około 14 tys. skrzynek w miastach i 46 tys. na wsi. Znaczek możesz nabyć w najbliższych z 38 tys. punktów. Czasem wprawdzie z kupnem koperty bywają kłopoty, ale do ery kamiennych tabliczek i rulonów chyba nie powrócimy. Raczej będziemy przysyłać listy mówione, tak jak dziś pocztówki z nagraniami Beatlesów. A nim to nastąpi — przypomnij sobie czy ktoś nie czeka na twój zwykły list.

IGNACY KRASICKI

IRENA SOLIŃSKA

Na łódzkich scenach

„Wyzwolenie”

Pomysł napisania tej sztuki zrodził się w umyśle Stanisława Wyspiańskiego podczas jego pracy nad inscenizacją mickiewiczowskich „Dziadów”, których niejako przedłużeniem, a i repliką jest właśnie „Wyzwolenie”. Wchodzi ono w skład dramatycznej trylogii, której najistotniejszym sensem jest: Polska — wyzwolenie jej poprzez czyn!

Teatr Jaracza wystawił już swego czasu pierwsze ogniewo tego cyklu — „Wesele”. Pamiętamy pesymistyczny jego finał: Jasiiek zgubił w lesie złoty róg, którym miał dać znak do zbrojnego wystąpienia. Zebrani w łożonickiej chacie na próżno czekają na jego zwie i — pogrążeni w somnambulicznym śnie — tańczą dalej bezwładnie, w takt usypiającej muzyki słomianego Chochola. Tak więc „czym nie stał się cięciem”.

Niektóre z wątków, przewijających się przez „Wesele” powracają, w zmienionej formie, w „Wyzwoleniu”. Są też one niezwykle charakterystyczne dla społecznej postawy autora.

Wbrew modnym wówczas w Polsce hasłom „Sztuka dla sztuki” Wyspiański głosi, że sztuka służyć powinna wyższemu celom: pragnie wpręgnąć ją w służbę dla ojczyzny. Znajduje to odbicie — między innymi — w skomplikowanych tendencjach „Wyzwolenia”.

Napisalem „między innymi”. Dochodzą tu bowiem inne jeszcze założenia i postulaty. Wyspiański, wielki nowator teatru, łamiąc w przekornej improwizacji ustalone kanony, pomieszał różne formy sceniczne, nastroje i kolory dramatycznego natężenia. Dał więc szopkę, teatr w teatrze, commedie dell'arte — sztycherzy pamflet i lirykę najczystszej wody — chłodną ironię i żar proroka, głoszącego święte prawdy.

A prawd tych i myśli — powtarzamy — ilość nieskończona. Można więc nazwać „Wyzwolenie” konfrontacją rzeczywistości z mitem, satyrycznym przekrojem mentalności ówczesnego społeczeństwa polskiego, a i niezwykle śmiałą dyskusją o sztuce i teatrze. Ale przede wszystkim jest ono drugocząca rozprawa z romantycznym poezją grobów, mistyfikacją, przeciustawiającą mętnym frazesom o mesjanizmie i cierpiętnictwie narodu polskiego, wizję Polski czynu. Szczególnie mocno akcentuje to wielki dialog (a raczej osobliwy monolog) Konrada z maskami, których głosy, to jak gdyby afirmacja, względnie negacja myśli samego bohatera i... autora.

Istotny sens sztuki, najeżone alegoriami, symbolami, metaforami i aluzjami, nielatywny był do rozszyfrowania dla współczesnych Wyspiańskiemu. Dziś stało się to jeszcze trudniejsze. Ale rzecz bardzo charakterystyczna: nawet ci z widzów Teatru Jaracza, którzy nie w pełni zorientowali się w ideologicznych założeniach „Wyzwolenia”, uświadomili sobie wielką poezję Wyspiańskiego. Magia jej działa nadal.

A hasła głoszone tu przez Wyspiańskiego? Czy wioły że już do lamusa przeszłości? Na pewno nie!

Ziściło się proroctwo Konrada wołającego: „państwo z tej ziemi wskrzeszę”. Ale w naszej nowej Polsce walka o czyn, o uświadomienie społeczne, pozostała nadal problemem niezwykle żywym. A i artystyczne credo Wyspiańskiego, głoszące, że sztuka służyć powinna narodowi, nie chyba nie straciło ze swojej aktualności...

Wyspiański — znakomity poeta i plastyk — przemawia do naszej wyobraźni nie tylko słowami, ale i obrazami, bardzo przy tym tradycyjnymi i niezwykłe... nowatorski. Wiemy, przecież, że dzięki swoim śmiałym teoriom stał się on prekursorem reformatorów sceny, głoszących przez późniejszych reformatorów sceny. Jeszcze to jeden powód, że inscenizatorzy i scenografowie chętnie opracowują „Wyzwolenie”...

Zafascynowało ono również Jerzego Wyszomirskiego, który wystawił je teraz w Teatrze im. Jaracza. Wypunktowałszy najistotniejszy sens sztuki, równocześnie starał się on uwspółcześnić ją i zbliżyć do dzisiejszego widza: i to jest chyba jednym z głównych walorów tego znakomitego spektaklu!

Wyszomirski — wraz z pełnym imwencji scenografem Wiesławem Lange — zrezygnował z nadbudówek scenicznych, a przede wszystkim ze zbędnych rekwizytów, co też podniosło wagę samego słowa i powiększyło odpowiedzialność aktorów. Ci zaś nie zawiedli. W interpretacji ich czytelnie wypadły podteksty sztuki i pięknie zabrzmiał sam wiersz: znakomita logika akcentów, celowe rozłożenie intonacji.

Duże brawa przede wszystkim dla Józefa Zbiroga! Jako odtwórca trudnej roli Konrada był w miarę pastyczny, w miarę rezonerski w swoich dialogach z maskami, w miarę ciepły w fragmentach lirycznych.

Dobrze — mówiąc językiem Wyspiańskiego — „podawały ton” Mirosława Marcheluk (Muza), Barbara Walkówna (Hestia), Alina Kulikówna (Harfiarka), Maria Górecka (Wróżka). Wtórowali im, pięknie modelując słowa i ze zrozumieniem przekazując myśli Wyspiańskiego: Jerzy Przybylski (reżyser), Feliks Zukowski (Karmazyn), Aleksander Fogiel (Holsz), Marian Nowicki (Prezes), Kazimierz Iwiński (Prymas), Jerzy Walczak (Geniusz) i inni.

Warto poznać to niezwykle interesujące przedstawienie. Nieprędko bowiem w teatrach łódzkich znów ujrzymy sztukę Wyspiańskiego — i to o takiej randze artystycznej.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Sobór watykański a tolerancja religijna

(Korespondencja własna z Rzymu)

PRZEZ 4 KOLEJNE KONGREGACJE GENERALNE TRWAŁA TU DEBATA NAD DOKUMENTEM, NOSZĄCYM TYTUŁ „O WOLNOŚCI RELIGIJNEJ”. CIĄGNĘŁY SIĘ ONA ZNACZNIE DŁUŻEJ, GDYBY NIE PRZYJĘCIE WNIOSKU MODERATORÓW KIERUJĄCYCH W IMIENIU PAPIEŻA SOBOROWYMI OBRAZAMI. WNIOSEK MODERATORÓW DOTYCZYŁ PRZERWANIA TEJ DEBATY CELEM PRZYSPIESZENIA CAŁOKSZTAŁTU PRAC SOBÓRU.

Dokument powstał dzięki zespołowi prawników, teologów obozu kościelnej reformy, ideologów, spośród których czołową rolę odegrali m.in. biskup współpracownicy kardynała holenderskiego Alfrinka. Wychodził on z założenia, że ekumenizm soborowy, bardziej elastyczny, wymaga ożerwania z tradycją konserwatywną i nieprzejednaną wobec wyznawców odmiennych poglądów. W dokumencie czytamy m.in. że „stosunek katolików do tych, którzy nie wyznają prawdziwej wiary, powinien być przepojony miłością i rozsądkiem”. że „w głoszeniu prawdy wiary nie wolno stosować jakiegokolwiek nacisku bezpośredniego i pośredniego, bo wyznanie wiary ma następować w warunkach całkowitej swobody i wyboru”. Dokument podkreśla dalej, że we współczesnym świecie występują równocześnie obok siebie społeczne reprezentujące rozmaite światopoglądy. Dokument „O wolności religijnej”, lub jak nazywa go się tu potocznie „O tolerancji”, motywuje wreszcie nową, bardziej realistyczną i postępową postawę kościoła wobec ludzi wyznających odmienne przekonania tym, że „w świecie dzisiejszym istnieje potrzeba większej swobody religijnej ze względu na liczne kontakty i stosunki pomiędzy ludźmi różnych kultur i religii, ponieważ występuje narastające poczucie osobistej odpowiedzialności za sam siebie; wreszcie z uwagi na prawną organizację współczesnych społeczeństw”.

Dokument stanowi niejako obiektywną konieczność dla kościoła, który poza tym już w tylko bardzo niewielkiej

flości krajów może poprzez organizacje kościelne zabezpieczyć swój stan posiadania, a który natomiast w Niemczech, w liczbie państw znajduje się w mniejszości i jest osłabiony. Tym bardziej przeto znamienity był duży sprzeciw, jaki wywołał projekt dokumentu „O wolności religijnej” wśród dość znacznej części ojców soboru — z obozu konserwatyistów.

Tak np. jeden z czołowych przywódców obozu konserwatywnego, kardynał Ruffini oświadczył w auli soborowej, że „wprawdzie nie można zmusić władz, aby uznały jedną religię (katolicką) jako religię państwową”, jednak „w celu usunięcia dwuznaczności, o które dziś niemiędo w atmosferze indyferentyzmu, należy możliwie jasno zaznaczyć różnicę między wolnością a tolerancją”.

W obronie dokumentu, do tyżącego tolerancji religijnej, wystąpiło wielu reformistów. Argumentowali oni, że kościół realizując swoje tładyczne, konserwatywne, nietolerancjne stanowisko wobec innowierców oraz ludzi wyznających inny światopogląd, nie może narzucić dialogu ze światem współczesnym.

Kardynał Leger z Kanady oświadczył np., co następuje: „Dokument odpowiada współczesnym potrzebom kościoła. Oddala niektóre wątpliwości zawarte w tradycyjnej doktrynie katolickiej... i sprzyja ekumenizmowi. Powinno się wykazać, że wolność (tj. tolerancja — dop. red.) w dziedzinie religijnej obowiązuje wszystkich chrześcijan i niewierzących, wierzących i niewierzących, tj. także ateistów”.

Z dużą uwagą wysłuchano



Wrz z nastaniem jesiennych sztormów kończy się sezon żeglarski. Po pracowitym sezonie jachty wyciągnięte zostaną na brzeg, aby przejść zimową konserwację. Na zdjęciu: basen żeglarski im. Zaruskiego w Gdyni.

KOMENTUJEMY

„Usprawnienie“

Są sprawy, do których zmuszeni jesteśmy po jakimś czasie powracać. Otóż, na początku br. prowadziliśmy prawdziwą „batalię“ z Wydziałem Handlu Prez. RN m. Łodzi o zmianę systemu dostarczania klientom mleka do domu w okresie jesienno-zimowym. System ten — mający jakoby być usprawnieniem, polega na tym, że w czasie od 1 października do 31 marca roku przyszłego mleko jest roznoszone w soboty dwa razy dziennie rano i po południu, zamiast w niedzielę rano.

Naszym zdaniem, nie jest to żadne usprawnienie. Przeciwnie — powoduje liczne kłopoty zarówno samym klientom, którzy muszą być po południu w domu jak i też pracownikom handlu, którzy skarżą się na kłopoty związane z przechowywaniem mleka, które jest przywożone już o godz. 12 w południe. Również nie są z tego zadowoleni roznosiciele, którzy muszą dwa razy dziennie roznosić mleko. Zapytaliśmy więc Wydział Handlu dla kogo jest to usprawnienie? Otrzymałmy wówczas odpowiedź, że istnieje w tej sprawie zarządzenie Prezydium RN m. Łodzi z dnia 27 listopada 1962 roku, oraz, że w okresie jesienno-zimowym mleko nie ulega kwaśnieniu, a zatem klient nie jest narażony na straty.

To wszystko nas nie przekonało. A ponieważ jesteśmy na progu sezonu jesienno-zimowego i w ubiegłą sobotę już klienci otrzymali mleko dwa razy dziennie — sprawą tą jeszcze raz się zajmujemy. Uważamy, że Wydział Handlu winien zwrócić się do Prezydium RN m. Łodzi o dokładne przeanalizowanie zarządzenia mówiącego o nowym systemie roznoszenia mleka do domu. (JKR)

Poniedziałkowe kłopoty

Co włożyć do garnka?

Poniedziałek, jak wiadomo, jest dniem beżmiesnym. Z problemem tym różne stołówki, różnie sobie radzą. W ostatni, miniony poniedziałek postanowiłam na próbę ugotować obiad samodzielnie.

Gdy zastanawiałam się nad odpowiednim menu, „wpadł” mi w ręce ostatni numer „Kobiety i Życia”. Zdecydowałam, że najlepiej opręć się na jadłospisie zamieszczonym w tym pociągłym (przez kobiety) piśmie. Pod dniem „poniedziałek” odczytałam: Kabaczek faszerowany ryżem, grzybami i jarzynami, ziemniaki, sałatka z pomidorów i cebuli oraz kompot.

Ucieszyłam się, że z kupnem potrzebnych artykułów raczej nie powinno być kłopotów. Niestety, rozpoczęły się one niemal natychmiast.

W sklepie warzywnym przy ul. A. Struga 2, nie było ani kabaczków, ani grzybów. Ta sama sytuacja w sklepie warzywno-owocowym przy ul. Piotrkowskiej 100. Po krótkim zastanowieniu wsiadłam więc w autobus i dojechałam do ul. Zielonej. Sądziłam, że może tam. Niestety — kabaczki ni śladu, a grzyby tylko suszone. Zniechęcona wraca-

łam do domu. Optymizm przysnął jak bańka mydlana. Znów będą jajka. Po drodze zauważyłam jeszcze jeden sklep z szynkiem „Warzywa i owoce” przy ul. Piotrkowskiej 64. Wstępowałam doń raczej dla spokoju sumienia. I o dziwo: kabaczki w dowolnej ilości. Z grzybów tylko

pieczarki, ale dobre i to.

Okazało się później, że oba te artykuły były również do nabycia przy Piotrkowskiej 120. Fakt ten trochę dziwi. Dlaczego jedne sklepy warzywno-owocowe mogą być dobrze zaopatrzone a drugie nie?

A przecież wydaje się, że zaopatrzenie w tych właśnie sklepach szczególnie w poniedziałki jako w dni beżmiesne winno być bez zarzutu.

(aw)

Czy powstanie w Łodzi Studencka Służba Ruchu

Prawie 2 godziny w przyjemnej atmosferze przy „małej czarnej” trwało spotkanie młodzieży akademickiej w Klubie Studenckim ZSP z przedstawicielami Komendy Ruchu MO. Miało ono w zasadzie charakter uroczysty z okazji 20-lecia MO, ale gościom: komendantowi mjr. Janowi Rolbieckiemu i por. Henrykowi Owsikowi zadano przy tej okazji wiele pytań związanych z przepisami ruchu i działalnością milicji a także zgłoszono sporo ciekawych propozycji. M.in. młodzież studencka zaproponowała zorganizowanie ochotniczej studenckiej służby ruchu, która by pomagała w utrzymywaniu porządku na ulicach.

Rzucano także projekty aby oświetlić znaki drogowe oraz spopularyzować jedyną w Łodzi stację diagnostyczną. W stacji tej istniejącej przy „Motozbycie” (ul. Wojska Polskiego) za pomocą specjalnych urządzeń prawidłowo ustawia się światła przy pojazdach.

Spotkanie przedstawicieli Komendy Ruchu z młodzieżą studencką było pierwsze tego rodzaju, ale na pewno — (jak

nas zapewniał przedstawiciel ZSP) — nie ostatnie. (K)

IMPONUJĄCY bilans prac społecznych łódzkich harcerzy

Łódzka Komenda Chorągwi ZHP dokonała ostatnio bilansu harcerskich czynów związanych z 20-leciem PRL. W czynach tych brało udział ogółem 365 drużyn harcerskich i 57 drużyn wycieczek, skupiających w swych szeregach 12.600 harcerzy i wycieczek.

Najwięcej prac wykonali oni na rzecz szkół. Sporządzili ponad 700 pomocy naukowych wartości ok. 13,5 tys. zł; naprawili, względnie wybudowali 67 przyszkolnych boisk sportowych. Wartość tych prac wyniosła 57,8 tys. zł. Ze 102 harcerskich punktów pomocy w odrabianiu lekcji korzystało 5.500 słabszych uczniów. Wykonano też cały szereg innych prac, których wartość przekroczyła 118,5 tys. zł. W harcerskiej pracy przy upiększaniu miasta hufiec „Promienisty” zasadził 225 tys. drzew na ponad 20 ha gruntu. Niezależnie od tego, w innych dzielnicach miasta posadzono ponad 10 tys. ozdobnych drzew.

W Łodzi harcerze wykonali 120 pomysłów kronik zakładowych pracy oraz zorganizowali 84 wystawy obrazujące dorobek 20-lecia. Ok. 2000 harcerzy zdobyło Młodzieżową Odznakę Sprawności Obronnej. (JKR)

CO dzień niesie?

25 posterunek ORMO na Górnjej



Nowe kreacje dla kelnerek

W najbliższym czasie kelnerki z łódzkich kawiarni I kategorii wystąpią w nowych ujednoliconych kreacjach składających się z ciemnej garsjoni i białej bluzeczki. Pomyślano również o nogach nitych pant. Najładniejsze nawet szpilki absolutnie nie nadają się do osmiogodzinnej bieganiny między stolikami. Dlatego, zdrowotne buty i elastyczne pończochy uzupełnią służbowy strój.

Ostatnio w dzielnicy Górnej odbyła się skromna uroczystość otwarcia 25 z kolei posterunku ORMO. Został on zorganizowany przez Komitet Blokowy nr 64 i liczy 13 osób. Posterunek mieści się w szkole przy Al. Politechniki w pobliżu Elektrociepłowni. (JKR)

Foto: L. Olejniczak

Kuropatwom biada

Myśliwym okręgu łódzkiego szczęście sprzyja, gdyż do tej pory zastrzelili już 62 tys. kuropatw na 85 tys. zaplanowanych. Do 20 km. dla kuropatw jeszcze ciężki okres, ponieważ do tej właśnie pory trwają na nie polowania. Niemal wszystkie zastrzelone ptaki idą na eksport. (K)

Znak z przyszłością

POGODA

Dziś w Łodzi, w nocy zachmurzenie niewielkie, w ciągu dnia powoli wzrastające. W godzinach popołudniowych możliwe opady. Temperatura maksymalna ok. 20 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Jutro zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże, z możliwością przelotnych opadów. Nieco chłodniej.

Nowy kodeks drogowy przeszedł już byt nowym. Ciągle jednak na ulicach Łodzi nie można spotkać prostokątnej tablicy oznaczającej drogę z pierwszeństwem przejazdu. Ustawianie takich znaków wymaga akceptacji ministerstwa i w tych miastach, gdzie je już ustawiono, np. w Bydgoszczy i Katowicach, trzeba je było zdjąć.

Znak ten bowiem — jak zauważono — „osiemna” kierunek, jadących taką ulicą i np. w warunkach łódzkich wystarczą, by jadący drogą podporządkowaną, nie zauważył znaku... Zderzenie mrowiane. Ustawiono, że znaki „droga z pierwszeństwem przejazdu”, ustawiane będą na trasach przelotowych: międzynarodowych lub krajowych. Łódź chwilowo takich tras — w całym tego słowa znaczeniu — nie ma. Może w przyszłości będzie do tej kategorii zaliczona Kopiczńskiego, może także Zachodnia lub Al. Politechniki, może Uniwersytecka? Wymaga to jednak poważnych robót inwestycyjnych, a o to nietawo. (JD)

* Nielegalna wytwórnia win * 52 meliny z wódką * 9 bimbrowni

Maria Nowicz (zam. Podgórną 43) postanowiła widocznie konkurować z Łódzką Wytwórnią Win i rozpoczęła masową produkcję tego składnaw szlachetnego trunku. W jej mieszkaniu funkcjonariusze z KD MO-Górna znaleźli kilkanaście balonów z winem. Ogółem za-

rekwirowano 300 litrów. Był to jabiecznik, który pomysłowo producentka sprzedawała w cenie 20 zł za litr. Przy masowej produkcji interes się opłacał. Wino nabywali u niej przede wszystkim chłopy.

Poza nielegalną wytwórnią win, KD MO-Górna zlikwidowała w tym roku 52 meliny z wódką i 9 bimbrowni. W nie których melinach — jak np. u Jadwigi Cieśli (Zarzevska 8) — pijacy zbierali się nieczym w restauracji, a wódkę milicja znalazła schowaną w... prakce. Na jeszcze lepszy pomysł wpadł Władysław Zajac ze wsi Wardzyn, który bimbrowi do Łodzi przewoził w bańkach od mleka. Wykryto także bim-

brownię u Stanisława Zgita (ul. Okleńska 6), u którego znaleziono w gospodarskich zabudowaniach 70 litrów bimbrowi. Natomiast 30 litrów bimbrowi milicja wyryła w komórcie przy ul. Sosnowej 9, której właścicielem okazał się Franciszek Szulc.

Nie tylko w komórkach i za budowlami gospodarczych pedzi się bimbrowi. Również w nowych blokach. W bloku na Al. Politechniki 14, w mieszkaniu Stefana Rosiaka funkcję nariusze z KD MO-Górna wykryli bimbrownię i zarekwirowali 20 litrów bimbrowi. Rosiak tłumaczył się, że bimbrowi pedził na własne potrzeby... (JKR)

Filmy o teatrze



Wortkową dyskusję nad dwoma filmami łódzkiej WFO, jaka odbyła się w dziennikarskim „Kinie przy pół czarnej”, za dedykowałbym przekornie propagatorom tezy o rzekomej konkurencji teatru i filmu. Dyrektorzy artystyczni łódzkich teatrów komplementowali bowiem realizatorów krótkometrażówek i pisałi, że „Dyplomata stwierdziłby, że „zapanowała atmosfera wzajemnego zrozumienia“.

Obu filmom, których reżyserem jest Stanisław Kokesz, należą się ciepłe słowa. Pierwszy przeznaczony dla młodego widza, wypełnia dotkliwą lukę w wiadomościach o teatralnej kuchni. Polecałbym go także dorosłym. Zbliża do teatru.

Odszkodowania z Francji

Władze francuskie podjęły decyzję wypłacenia odpraw byłym żołnierzom Armii Pol-

skiej we Francji, którzy przebywali w obozach jenieckich lub byli internowani we Francji — a odszkodowań dotychczas nie otrzymali.

Wykaz nazwisk osób — które według władz francuskich uprawnione są do zgłoszenia roszczeń — znajduje się w Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Łodzi ul. Piotrkowska 211. Zgłoszenia przyjmowane są do 15 października br.

lu gry“ aktorów. Reżyser utrudnił sobie pracę i nie skorzystał z gotowego przedstawienia teatralnego; tematem analizy są opracowane specjalnie przez niego fragmenty „Matki“ S. I. Witkiewicza. Czy film spełnia zadanie? Moim zdaniem — tak. W przejrzysty bowiem sposób (to także zastęga dyskretnego i celnego komentarza Juliusza Kydryńskiego) objaśnia podstawowe sprawy warsztatu aktorstwa niekonwencjonalnego. Rzecz jasna — musi budzić dyskusję w środowiskach bezpośrednio związanych z teatrem; wydaje mi się jednak, że i tego typu prowokacja tkwiła w zamysłach realizatorów. (Kat)

*) „Za trzy minuty zaczy namy“ reż. S. Kokesz, zdjęcia M. Vogt, komentarz J. Kydryński, „I gramy dla Was co dzień“ — reż. S. Kokesz, zdjęcia Z. Adamski, komentarz J. Kydryński.

NA ZDJĘCIU: Halma Mikołajowska w roli matki według sztuki Witkiewicza w filmie Kokesza.

na półkach KSIĘGARSKICH

W. Janowski — Geometria — Przekształcenia izometryczne na płaszczyźnie — PZWS, zł 24.
Biblioteka Nauczyciela Matematyki. Dla nauczycieli, słuchaczy WSP i SN.
E. Piegat — Wektory i geometria — PZWS, zł 16.
Biblioteka Matematyczna. Dla nauczycieli, słuchaczy SN i WSP.

30 tysięcy gości z woj. łódzkiego

Wycieczki organizowane z województwa do Łodzi cieszą się coraz większą popularnością. „Gromada” przewiozła w tym roku do naszego miasta już blisko 20 tys. osób. Ostatnio ogromnym powodzeniem cieszą się wycieczki na przed-

Historia rozwoju życia na wystawie przyrodniczej

„Karol Darwin sformułował teorię ewolucji, opartą na zjawisku powszechnej zmienności doboru naturalnego. Jego teoria wyjaśnia powstanie różnorodności i przystosowań świata organicznego“ — oto naczelną motto ekspozycji, uruchomionej obecnie (przy wykorzystaniu bogatych własnych zasobów) w Muzeum Przyrodniczym w Łodzi.

— Celem tej ekspozycji — informuje nas doc. dr Benedykt Halicz, kierownik Katedry Ewolucjonizmu i dziekan Wydz. Biologii i Nauk o Ziemi UL — jest pokazanie społeczeństwu — a przede wszystkim młodzieży szkół średnich i wyższych — idei ewolucji. Uporządkowaliśmy więc materiał muzealny w taki sposób, aby dał on pełny obraz rozwoju życia na ziemi... (M.J.)

Zamierzenie to realizowane zostało w pełni w sposób bardzo czytelny i przejrzysty.

Otwarcie nowej ekspozycji Muzeum Przyrodniczego w Łodzi, które jest nie tylko placówką naukową, ale i dydaktyczną, odbyło się wczoraj bardzo uroczysto w obecności przedstawicieli łódzkich

władz partyjnych z I sekretarzem KŁ PZPR M. Tatarówną-Majkowską, władz miejskich reprezentantów łódzkich szkół wyższych oraz wie lu instytucji naukowych. (M.J.)

Jutro, 9 bm.

Trzecia „Czarowna noc“ w teatrze eksperymentu

Zorganizowana z inicjatywą „Dziennika” i Teatru Powszechnego Scena Propozycji zainaugurowała swą działalność komediami Sławomira Mrożka. Jeśli chcesz spędzić „Czarowną noc”, w której wezmą też udział Barbara Polomska, Jadwiga Siennicka, Zbigniew Niewczas, Czesław Przybył, Tadeusz Sabara i Michał Szewczyk, zgłoś się do kasy z niżej zamieszczonym zaproszeniem.

Codziennie w Teatrze Powszechnym w godzinach 10-13 i 16-19 oraz w dniu przedstawienia w Teatrze Ziemi Łódzkiej (godz. 16-20).

Zaproszenie

„Dziennik Łódzki” i Teatr Powszechny uprzejmie zapraszają P.T. Czytelnika na premierę do Teatru Propozycji w dniu 9 października br.

Studencki rajd

Rajd po ziemi łódzkiej organizują w dniach 10-11 października łódzcy studenci. Zapisy przyjmuje sekretariat RO ZSP (Piotrkowska 77).

PIORKIEM POMIĘSZA



— Jak to, jest pan zajęty? Przecież w tej chwili nie pan nie robi.

— Nie? A o pracy umyślnie nie pan nie myśli, Obywatelu?

W „Służbie Narodu“ do nabycia w kioskach

Z okazji 20 rocznicy powstania MO i SB wydany został specjalny numer „W Służbie Narodu” poświęcony działalności OM i służby bezpieczeństwa. Jest on do nabycia w kioskach „Ruchu” w cenie 2,50 zł. (K)

PODATEK DOCHODOWY

F. C. D.: Chce kupić część domku. Na ten cel przez wiele lat odkładał pieniądze na książeczkę PKO. Są to oszczędności z moich poborów pracowniczych. Czy będą musiały zapłacić podatek dochodowy?

NTU 303-04

Odpowiada:

URLOP OKOLICZNOŚCIOWY
CZYT.: Na przygotowanie się do egzaminów na studia zaczęłam otrzymywać 10-dniowy urlop okolicznościowy. Egzaminów nie zdałam. Czy zakład może wobec tego zaliczyć mi te 10 dni na poczet urlopu wypoczynkowego?

Zydzium Rządzt z dnia 2. VII. 1955 pracownikowi ubiegającemu się o przyjęcie na studia...



CENY GODNE UWAGI: wypranie 1 zmiany bielizny pościelowej w ciągu 7 dni - 7,75 zł (koperta - 3,70 zł, prześcieradło - 2,35 zł, poszewka - 1,70 zł)...

KORZYSTNE CENY

za starą dzianinę, odpady tworzyw sztucznych oraz szmaty i makulaturę... Surowców Włókiennych: m. Łódź ul. Główna 24...

ORTALION wysoki gatunek - kupię, Tel. 273-62. 15622 g. MASZYNY do pisania kupię. Oferty „15561” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15561 g.

SPRZEDAŻ TELEWIZOR 21 cali, szafkowy sprzedam. Zeromskiego 99 m. 5 1541 g. PIANINO nowe (jasny orzech) „Legnica” - sprzedam. Tel. 309-19. 15620 g.

PRACA DOCHODZĄCA pomoc do mowa potrzebna. Piotrkowska 138 m. 2 i piętrowo 15424 g. UCZEN do krawca potrzebny. Chętnie zaawansowany. A. Struga 56.

SAMOCHODY-MOTOCYKLE SAMOCHÓD „Wanderer” do remontu lub na części sprzedam. Tel. 472-26 godz. 8-15 15392 g.

ZGUBY POGORZELSKA Irena, Pastarska 23/32 zgubiła świadectwo ukończenia Technikum Młynarskiego w Krajanca. 15625 g.

TECHNIKA WŁOKIENNIKA z kilkuletnim stażem pracy na stanowisku kierownika komórki przeglądu tkanin...

POKÓJ, kuchnia, czesłowe wygody kwaterekowe zamienię na pokój, kuchnię w Pabianicach, kwaterekowe Piękna 13 m. 7 15456 g.

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW - specjalność farbiarstwa lub wykończalnictwo względnie techników z długoletnią praktyką zawodową...

SAMODZIELNEGO pokoju sublokatorskiego w okolicy Kozin, Zubardzia, Osiedla Mireckiego poszukuję na okres 1-2 lat bezdzietne, kulturalne małżeństwo.

PLASTYKA przyjmuję zaraz ZPP „Sandra” w Aleksandrowie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Łęczyska 1, w godz. od 8 do 16, tel. Aleksandrów - 170. 4967/k

POZNAŃ - śródmieście - mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe zamienię na podobne w Łodzi. - Szymdt, Poznań, Ułańska 22-a-4 15419 g.

TECHNOLOGA obróbki na automatach tokarskich, konstruktorów oprzyrządowania oraz tokarzy i frezerów...

POKÓJ, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia, wygody, duży metraż, i piętro, śródmieście, kwaterekowe, zamienię na podobne, mniejsze metraż. Oferty „15702” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15702 g.

INŻYNIERA konstruktora z uprawnieniami na stanowisko projektanta oraz inżyniera wzgl. technika budowlanego na stanowisko kalkulatora na kosztorysy budowlane...

POKÓJ kuchnia 36 m kw. kwaterekowe śródmieście z wygodami zamienię na pokój z małą kuchnią (kwaterekowe) z wygodami na perłach, najchętniej bloki. Oferty „15632” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15632 g.

2 PALACZY do obsługi kotłów niskoprężnych zatrudni natychmiast Handlowy Dpm Dziecka Łódź, ul. Piotrkowska 60/62. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr, ul. Piotrkowska 60/62, telefon nr 204, w godz. 8-15. 4997/k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI DOMEK jednorodzinny lub rozpoczęta budowa kupię. Oferty „15403” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15403 g.

LEKARSKIE Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30, Próchniak 8 15377 g.

MOTOCYKL „Jawa 175” w dobrym stanie - sprzedam. Tel. 587-32. 15375 g.

JELEŃ GÓRA - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, kwaterekowe, zamienię na 2 pokoje kuchnia lub duży pokój z kuchnią, kwaterekowe w Łodzi. Wiadomość: Halina Zielińska, Łódź, Adwokacka 10. 15628 g.

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W ŁODZI przyjmuje jeszcze zapisy do poszczególnych zespołów językowych ZNP, ul. Piotrkowska 137, parter p. nr 1, tel. 330-77, codziennie, prócz sobót, w godzinach od 17 do 19. 14920/g

POKÓJ kuchnia 36 m kw. kwaterekowe śródmieście z wygodami zamienię na pokój z małą kuchnią (kwaterekowe) z wygodami na perłach, najchętniej bloki. Oferty „15632” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15632 g.

TECHNOLOGA budowlanego na stanowisko kalkulatora na kosztorysy budowlane...

POKÓJ kuchnia 36 m kw. kwaterekowe śródmieście z wygodami zamienię na pokój z małą kuchnią (kwaterekowe) z wygodami na perłach, najchętniej bloki. Oferty „15632” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15632 g.

TECHNOLOGA budowlanego na stanowisko kalkulatora na kosztorysy budowlane...

Krajowa Loteria Pieniężna przekaże grającym w październiku 42.000 wygranych - 7.800.000 zł Wystarczy wybrać szczęśliwy los

PRACOWNICY POSZUKIWANI

CZTERECH EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem o specjalnościach: koszty, zatrudnienie i płace, organizacja i inne, inżyniera, inżyniera względnie magistra chemii do spraw wodno-ściekowych...

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE, DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO W ŁODZI, ul. Armii Ludowej 19, tel. 221-15 organizuje w miesiącu październiku następujące kursy:

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłczyjnie 07 Pogot. Ratunkowe 09 Straż Pożarna 08 Kom. MO m. Łódź 292-22 Inform. kolejowa 581-11 Inform. telefoniczna 03

WYSTAWY

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa malarstwa i prac W. Kondka. Czynną od 10-18.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIICZNE

Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 10-16.

GO? gdzie? KLEDOY? no czynne tylko w dni pogodne

ADRIA (Piotrkowska 150) „Przeżyjemy to jeszcze raz” od lat 9 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, „Viridiana” od lat 18 (hiszp.) godz. 18, 20

DZYSIUR SZPITALI

Szpital im. dr H. Wolf ul. Łagiewnicka 34-36 - przyjmuje chore i rodzice z dzielnicy Bałuty; z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K” ul. Zbocze 18 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” ul. Nowotki 60.

